

Lady Pank, Twoja reputacja

Mówią, że jesteś nie najświętsza
Choć można z tobą konie kraść
Że duszy swej nie uzewnętrzniasz,
a pokazujesz to, co chcesz...

Nie obchodzi mnie

Twoja reputacja

I nie ważne jest

jak na imię masz

Gdy rano stajesz na balkonie

Choć przecież to nie Amsterdam

Wszystkim się wkłóło pocą dłonie

Każdy by ciebie dotknąć chciał

Nie obchodzi mnie

Twoja reputacja

I nie ważne jest

jak na imię masz

Reguluje mnie

Moja orientacja

Najważniejsze to,

żeby sobą być

Podniecasz mnie, wyzwalasz żądze

Chciałbym to robić z tobą wciąż

Nie wiem czy starczy mi pieniędzy

Bo jeśli nie - zostanę sam

Nie obchodzi mnie...